

**PROTOKÓŁ NR XXXII/2017**  
**Z XXXII SESJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE**  
**Z DNIA 29 WRZEŚNIA 2017 r.**

Godzina rozpoczęcia - 10.00, godzina zakończenia –12.40.

Sesja odbywała się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Białym Borze.

Sesję otworzyła wypowiadając słowa „otwieram XXXII sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, która przywitała radnych, władze samorządowe gminy, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz wszystkich zebranych na sali obrad.

W sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100% ustawowego składu rady. Obrady były, więc prawomocne.

Radny Grabowski głosował przez podniesienie ręki, a nie jak pozostali radni, przez użycie systemu do głosowania.

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady w sesji udział wzięli:

Pan Paweł Stanisław Mikołajewski - Burmistrz Białego Boru

Pani Anna Dobrzańska - Skarbnik Gminy

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda - Sekretarz Gminy

Na zaproszenie Przewodniczącej Rady w sesji uczestniczyli byli Zastępca Burmistrza Pan Jan Batruch, któremu Radni podziękowali za współpracę w związku z odejściem na emeryturę.

Pan Jan Batruch - dziękuję bardzo Pani Przewodniczącej za zaproszenie, dziękuję za współpracę Paniom i Panom Radnym, miło było Was poznać i z Wami współpracować. Również dziękuję Panu Burmistrzowi za dobrą współpracę w Urzędzie, za ten czas, który przepracowaliśmy wspólnie, Pani Skarbnik. Dziękuję współpracownikom i pracownikom Urzędu Miejskiego. Przyjście tutaj do Urzędu Gminy było i trudne i łatwe. Trudno mi było tutaj przyjść dlatego, że urodziłem się w Białym Borze, jestem mieszkańcem od lat, przez 32 lata byłem dyrektorem firmy w Białym Borze i śledziłem wszystko, co się dzieje w Białym Borze. Dlatego dla mnie cała sprawa była ważną. Kiedy dostałem propozycję przejścia tutaj do Urzędu pomimo swoich lat zastanawiałem się długo, a ja podejmuję szybko decyzje, a tą decyzję podejmowałem przez trzy miesiące, nie mogłem się jakoś zdecydować dlatego, że straszy człowiek, który ma przejść do Urzędu, z którym nigdy nie współpracowałem, nie znałem zasad pracy Urzędu tylko takie powiedzenia, jak zwykle się mówi poza Urzędem, że urzędnicy nic nie robią tylko piją kawę i musiałem to doświadczyć na swoim przykładzie i dziękuję, za to umożliwienie mi tego. Uważam, że ten czas nie był ani zmarnowany, tylko dla mnie był dużym doświadczeniem i wyzwaniem. Dlaczego miałem duże obawy? Otóż wiedziałem, że przychodzę w nowe środowisko między ludzi i młodszych i starszych, gdzie każdy ma i doświadczenie i wiedzę, a ja ani doświadczenia, ani wiedzy o pracy gminy nie miałem i to było dla mnie taki dużym wyzwaniem. Dziękuję za to, że Was Państwa poznałem, ale i miejscowości takie, do których nigdy nie dojechałem. Poznałem ludzi, mieszkańców, sołtysów, naprawdę to było dla mnie dużym doświadczeniem i uważam ten czas właśnie za dobrze spędzony, przepracowany. Ja myślę, że niektórzy mieli takie obawy, że gminy nie stać na zatrudnienie zastępcy i brałem to pod uwagę, a że brałem to pod uwagę, to wziąłem to też pod uwagę teraz kiedy gmina jest w programie naprawczym jednak przeszedłem na emeryturę wcześniej niż mogłem, bo prawdę mówiąc mogłem dopracować do wyborów. Uzgodniliśmy w Panem Burmistrzem, Panią Skarbnik, Sekretarz, że ja odejdę, będzie to mniejszym obciążeniem gminy. Pewne decyzje nie skromnie powiem moje spowodowały, że dopływ pieniędzy do gminy będzie większy, jak był w związku z tym pokryje tą różnicę przepracowaną przez mnie i myślę, że niektóre sprawy, które podejmowałem też się jakoś obronią.

Miło mi, że Państwo pomyśleli, żeby mnie pożegnać na uroczystej sesji i naprawdę jestem szczerze wzruszony i dziękuję Państwu za współpracę i ja jestem dalej mieszkańcem Białego Boru i na pewno sprawa Białego Boru leży może jak mało komu na sercu.

## **PKT 2 UCHWALENIE PORZĄDKU OBRAD**

Nie było zmian do porządku obrad. Radni pracowali zgodnie z porządkiem otrzymanym w materiałach sesyjnych.

## **PKT 3 PRZYJĘCIE PROTOKOŁÓW Z POPRZEDNICH SESJI, KTÓRE ODBYŁY SIĘ :**

- 31 maja 2017 r.
- 20 czerwca 2017 r.

Do protokołów nie wniesiono uwag.

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

1 osoba nie głosowała

## **PKT4 INFORMACJA BURMISTRZA O DZIAŁANIACH PODEJMOWANYCH W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM ORAZ O WYKONANIU UCHWAŁ PODJĘTYCH NA POPRZEDNICH SESJACH**

Burmistrz poinformował o otrzymaniu z Ministerstwa Finansów pożyczki w kwocie 15.750.000 zł. Tą pożyczkę otrzymaliśmy na poczet działań, które przedstawiliśmy w Ministerstwie w ramach programu naprawczego. To program naprawczy o realizacja i wdrażanie tych działań był podstawą pozytywnej opinii Ministerstwa Finansów na to, że to wsparcie otrzymaliśmy. Umowa została przez mnie i Panią Skarbnik podpisana w Warszawie. Gmina w chwili obecnej spłaca wszystkie zobowiązania we wszystkich bankach, w których mieliśmy obligacje, wszystkie kredyty i jedyną stroną, która w tej chwili wiąże nas to nasze zadłużenie w kwocie 15.750.000 jest Skarb Państwa i jest to oprocentowane na 3%. Ta pożyczka rozłożona jest do 2026 roku. W 2026 roku gmina będzie spełniała, co najważniejsze wszystkie wskaźniki. W Polsce dzisiaj nie ma gmin, które nie mają zadłużenia. Ta spłata będzie dokonana do 100%, czyli gmina wyzeruje swoje zobowiązania do całkowitego zera. Gmina na najbliższe 20 lat jest zabezpieczona i w ramach wieloletnich prognoz finansowych oprócz spłaty zobowiązań są również przewidziane wolne środki, tak aby każdego roku było kilkaset tysięcy przewidzianych bezpośrednio na inwestycje. Oczywiście my wielkie inwestycje mamy za sobą to są setki zadań, które w przeciągu dziesięciu lat zostały wykonane i dzisiaj będzie wiele projektów, ale będą to projekty rzędu od 400 do 1 mln zł, to w zależności od konkretnego danego roku będą to takie środki, które pozwolą gminie dalej inwestować, działać, funkcjonować.

W przygotowaniu do sezonu turystycznego nie obyło się bez złośliwości w stronę Urzędu, czy chociażby zaangażowania Pani Sekretarz, ale w tym miejscu chciałbym bardzo podziękować i Pani Sekretarz i radnym tym, którzy się zaangażowali w kwestię funkcjonowania tegorocznej plaży i przygotowania do sezonu turystycznego i Zbyszkowi Kwaśniewskiemu i Włodkowi Szydywarowi, który nadzorował szereg prac na plaży.

Rozliczenie plaży : przychody z działalności w tym sezonie to 91.080,53zł. Porównywalnie w roku 2016 było to 59.660,95 zł. Koszty na dzień 29 września br. 84.634,27 zł. Wynik ten zamyka się dodatnio kwotą 6. 446 zł, a co najważniejsze w kwocie wydatków oprócz oczywiście przeglądów technicznych, które kosztowały blisko 5. 000, zużycie wody 5.800 zł, zużycie energii itd., to na zakup wyposażenia i na wydatki remontowe wydaliśmy 22.000 zł. Ani jedna złotówka nie pochodziła z budżetu ani BCKiR-u, ani Gminy. Wobec tego zarobiliśmy i jeszcze udało się częściowo i remontować i doposażać wszystko bez użycia środków budżetowych naszych. Obecnie jeszcze trwają prace ziemne polegające na ukształtowaniu tu już jest pod przyszły sezon polegający na lepsze zagospodarowanie miejsc rekreacji i wypoczynku. (wrywanie korzeni, tworzenie nowych ścieżek spacerowych, budowanie przestrzeni do bezpieczniejszych ciągów komunikacyjnych itd.)

Warto było się zaangażować, warto było włożyć dodatkową pracę, jak ktoś lubi być złośliwy to zawsze będzie i to pozostanie, ale najważniejszy jest ten efekt, żeby turyści byli zadowoleni. Wynik pozytywnie pokazuje, że przy naszym zaangażowaniu większym niż by to wynikało z naszych obowiązków jest to możliwe do zrealizowania.

#### Rehabilitacja

My do założeń do roku 2018 umiejscawiamy tam kwotę 30 tys. zł na dalsze prowadzenie rehabilitacji w roku 2018, co będziecie Państwo mieli do zaakceptowania w projekcie budżetowym.

W międzyczasie Wojewoda Zachodniopomorski zwrócił się do nas z zapytaniem, czy gmina jest zainteresowana programem „mieszkanie plus”. Aczkolwiek było to pytanie ogólne oraz dotyczyło, czy jesteśmy zainteresowani budową stu mieszkań na terenie Białego Boru. Jest to ilość nieadekwatna do naszych potrzeb, więc odpisaliśmy, że absolutnie jesteśmy na tak, mamy działkę przeznaczoną pod budowę wielorodzinną, którą możemy przekazać na rzecz takiej realizacji, a dzisiaj dostaliście Państwo w swoim materiale i ten materiał zostanie rozpowszechniony również po sołectwach i również za pośrednictwem naszej strony internetowej. Tutaj są dane dotyczące zasad funkcjonowania tego programu, ponieważ nie do końca jest on tani. Natomiast wśród mieszkańców będziemy rozprowadzali w chwili obecnej ankietę, którą chcemy zebrać, która da nam taką wiarygodną odpowiedź ilu mieszkańców faktycznie i fizycznie jest zainteresowanych udziałem w programie i to jest taka dla nas odpowiedź na to, jak dalej rozmawiać z naszym Urzędem Wojewódzkim.

W okresie międzysesyjnym wykonano w ramach prac interwencyjnych i publicznych:

- podesty z polbruku przed domkami na ośrodku „Omega”,
- była przewożona scena z BCKiR i montaż na plaży miejskiej,
- wykonano przecinkę drzew i zadrzewienia przy drogach Gminnych dojazdowych do miejscowości Białka, Kamienna, Zduny,
- wykaszano trawę na cmentarzach komunalnych w Grabowie Kołtkach, Białej i Stepieniu ,
- oddelegowano pracownika do koszenia trawy na terenie sołectwa Sępólno Małe,
- zdemontowano przystanek PKS w Stepieniu oraz postawiono wiatę tymczasową w nowej lokalizacji. Z ówczesnym właścicielem Powiatowy Zarząd Dróg dokonał uzgodnienia w kwestii lokalizacji przystanku natomiast nowy właściciel nakazał nam zabrać tą wiatę, a z Powiatowego Zarządu Dróg zarządzał po 50 zł za każdy dzień, od nas po 120 zł za każdy miesiąc, po czym nie wpuścił naszych pracowników. Rozmawia z nami tylko i wyłącznie za pośrednictwem Kancelarii Adwokackiej. My w uzgodnieniu wskazaliśmy miejsce w którym Powiatowy Zarząd Dróg ma wykonać nową zatokę autobusową i miejsce pod przystanek, gdzie gmina postawi nową wiatę. Gmina jest najmniej winna natomiast na nas rzucani gromy, że nie ma przystanku. Przystanek w chwili obecnej jest tymczasowy natomiast w nowej lokalizacji, jak Powiatowy Zarząd Dróg wykona jeszcze w tym roku niwą zatokę, nowe miejsce pod przystanek, to my swoją wiatę tam postawimy.
- Pracownicy pomagali przy organizacji „Imienin Miasta”, przy organizacji „Biegu Centaura”, przy organizacji w Dożynkach Powiatowych i Gminnych,
- wykonano naprawy uszkodzonego chodnika na ulicy Sądowej,
- wykonano remont pomieszczeń w Przedszkolu Miejskim, część sal na parterze dla najmniejszych dzieci zostało całkowicie wyremontowanych, łącznie z wymianą podłóg, ościeżnic, drzwi itd.
- zamontowano siatkę ochronną w pomieszczeniu przeznaczonym na zajęcia sportowe w szkole Podstawowej w Drzonowie,
- wykonano remont pomieszczeń socjalnych świetlicy w Drzonowie,
- dokonano wycinki drzew na terenie Gminy zgodnie z wydanymi decyzjami,

- dokonano zabezpieczenia dachu na budynku mieszkalnym przy ulicy Słupskiej 2
- zamontowano wiatrownice na domkach letniskowych „BRDA” znajdujących się na plaży miejskiej,
- stale prowadzone są prace remontowe dróg gruntowych i asfaltowych na terenie Gminy i miasta,

#### Bezrobocie

W okresie międzysesyjnym zatrudniono w ramach robót publicznych 4 osoby na okres 3 miesięcy oraz 4 osoby na okres 2 miesięcy. Ponadto zatrudniono 2 stażystów na okres 6 miesięcy. Osoby te zostały skierowane do prac porządkowych i pielęgnacji zieleni na terenie miasta i gminy.

Do dnia 30.11.2017r. 40 osób bezrobotnych będzie wykonywało prace społecznie-użyteczne.

Został złożony wniosek do PUP w Szczecinku na zatrudnienie 3 osób na okres 2 miesięcy do prac melioracyjnych na terenie sołectwa Bielica.

Na koniec sierpnia mamy mniej 50 bezrobotnych niż analogicznie w roku ubiegłym.

Wykonywane są remonty bieżące dróg gminnych

- remontowana była droga w Bielicy, droga w Grabowie, droga w Dyminku,
- Remontowane nawierzchnie asfaltowe – ulicy Dworcowa, Magazynowa, Topolowa w Białym Borze oraz droga w Trzebielu i Grabowie,
- odnowiono oznakowanie poziome ulicy Człuchowskiej,
- zakończono projekt : Opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Biały Bór. zadanie dofinansowywane z Regionalnego Programu Operacyjnego.
- rozstrzygnięto postępowania przetargowe na n/w zadania;
- przygotowywany jest remont dachu wspólnoty mieszkaniowej z udziałem Gminy Biały Bór – Biały Bór, ul. Brzeźnicka 23.

W chwili obecnej mamy ogłoszony przetarg na wywóz nieczystości płynnych o zobaczymy, czy ktoś będzie zainteresowany.

#### Informacja z pracy z zakresu oświaty:

- Zachodniopomorski Kurator Oświaty pozytywnie zaopiniował aneks do arkusza organizacji pracy ZS Nr 1 na obowiązujący rok szkolny,
  - do końca roku dowozy do szkół realizowane są przez przewoźnika - PKS Szczecinek. Ze względu na to, że poprzedni przetarg mieliśmy na półtora roku, a ustawa o transporcie zbiorowym została odłożona o półtora roku wobec czego będziemy musieli przeprowadzić przetarg na dowóz dzieci
  - wszyscy uczniowie otrzymali bezpłatny komplet podręczników dofinansowane z budżetu państwa w ramach dotacji podręcznikowej Gmina nasza otrzymała na ten cel ponad 64 000,00 zł

Ilość dzieci systematycznie spada :

#### Zespół Szkół Nr 1

w tym: Szkoła Podstawowa w Białym Borze = 242

Szkoła Filialna w Sępólnie Wielkim (kl.I-III) = 15

Szkoła Filialna w Drzonowie (kl.I-VII) = 57

Klasy gimnazjum II i III - 83

#### Zespół Szkół Nr 2

w tym: Szkoła Podstawowa Nr 2 w Białym Borze = 29

Do 5 października szkoły zobowiązane są przygotować spis subwencyjny tj. na 30 września br.

Z zakresu turystyki i sportu

- w trakcie realizacji jest projekt stowarzyszenia Gmina z Pomysłem. W październiku powstanie pierwsza publiczna stacja naprawa rowerów, a mieszkańcy gminy w ramach tego konkursu wyznaczyli łącznie 7 nowych tras rowerowych, które zostaną oznakowane.

Tu pod Urzędem stanie piękna stacja rowerowa, gdzie będą narzędzia rowerowe i kto będzie miał potrzebę nagłej naprawy będzie mógł to sobie zrobić na miejscu.

1. Przeprowadziliśmy szereg przetargów na:

- sprzedaż nieruchomości przy ul. Brzeźnickiej dz. nr 31/5 ob. 08 (nabywca MD BUDINVEST) cena sprzedaży 136.350 zł,

- sprzedaż działki nr 198/350 m. Dołgie obręb Drzonowo – cena sprzedaży 59.590 zł,

- sprzedaż działek budowlanych w obrębie Kaliska – dwie działki zostały sprzedane (nabywcy zł i 42.530 zł

– Jedna działka została sprzedana w formie bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej została sprzedana 1 działka w m. Drzonowo – cena sprzedaży 4.131 zł.

3. Zakończyły się procedury związane z przygotowaniem do sprzedaży dwóch lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym przy ul. Słupskiej 2 w Białym Borze na rzecz najemców, w październiku zostaną zawarte umowy notarialne.

4. Wpłynęły 2 wyroki sądowe o przydział lokali socjalnych, jedno ze Spółdzielnia „Tęcza”, drugie od PKP).

5. We wrześniu jeden najemca zdał mieszkanie . Nie zostały jeszcze podjęte decyzje co do zagospodarowania lokalu. Lokal jest w kiepskiej kondycji.

6. Wystąpiliśmy do Wojewody Zachodniopomorskiego o nieodpłatne przekazanie działki zabudowanej budynkiem mieszkalno-użytkowym po byłym Posterunku Policji w Białym Borze przy ul. Słupskiej 6.

7. Na naszym terenie 9 –ciu skazanych odpracowuje swoje wyroki sądowe.

8. Zweryfikowaliśmy opłaty za groby na cmentarzach komunalnych, powysyłano przypomnienia o konieczności uregulowania opłat.

9. Przeprowadziliśmy zebrania we wspólnotach Grabowo 44, Brzeźnica 17, Stepień 8 w celu uzgodnienia koniecznych remontów dachów.

Te nieruchomości posiadają środki na swoich funduszach remontowych, natomiast wbrew temu w Grabowo 44 pomimo, że posiadają środki nie chcą zrobić, a potem jest kłopot, bo budynek jest w coraz gorszym stanie, ale w przypadku małych wspólnot decyzja musi być 100%.

W opisywanym okresie między sesyjnym na stanowisku d.s. planowania przestrzennego podejmowano następujące czynności:

1. Wydano 12 decyzji o ustaleniu warunków zabudowy w tym decyzje przeniesienia warunków zabudowy.

2. W opracowaniu są 11 wnioski o ustalenie warunków zabudowy.

3. Wydano 2 decyzje o lokalizacji inwestycji celu publicznego

4. Wpłynął 1 wniosek o lokalizację inwestycji celu publicznego z firmy P4 dla inwestycji polegającej na budowie stacji bazowej w m. Kołtki bez decyzji środowiskowej. Ponieważ tam są dwie wieże postanowiłem nie uzgadniać, żeby trzecią stawiać w tym samym miejscu bez decyzji środowiskowej. Najprawdopodobniej firma będzie próbowała nas skarżyć o to, że utrudniamy, ale wydaje mi się, że bardziej ważniejszy jest interes zdrowotny niż, kumulacja trzech wież w jednym terenie i dopiero wtedy będzie można wydać pozytywną decyzję jeżeli będziemy przekonani, że nie ma zagrożenia zdrowotnego.

Projekt planu Kopalni Sępólno Małe na końcowym ponownie musi zostać ponownie uzgodniony z Konserwatorem Zabytków – urbanista przygotowuje projekt planu do przedłożenia do ponownego uzgodnienia.

Projekty planów miejscowych w opracowaniu

- projekt planu dla inwestycji: Kopalnia Torfu w Biskupicach,

- projekt planu Taśmociąg Sępólno Małe - Sępólno Wielkie dla firmy LAFARGE.

### **PKT 5 ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE, WNIOSKI I GŁOSY Z TRYBUNY OBYWATELSKIEJ I TRYBUNY SOŁECKIEJ**

Pan Tadeusz Serbin – chciałem przedstawić wizję, tak jak Szymon Łopacki obiecał, że sprzęt puści drogą gminną na przepust i wykopanie rowu. Sprzęt zajechał na podwórze Szymon nie wpuścił. Wycofali się i mnie prosili, żebym ich wpuścił przez pole. To jak, drogi nie ma gminnej? Możecie jechać, fakty są. Ja dzisiaj Panią redaktor ściągnę i telewizję, jak Wy rządźcie tą gminą. Tak dalej nie może być. Ja chcę drogi dojazdowej gminnej i proszę i proszę ja tam połączyć, bo ona jest 150 metrów urwana i jest Agencji ziemia i proszę o jej połączenie, żebym ja miał w końcu tą gminną drogę. Nie chcę, żeby jakieś inne objazdy przez Szymka Łopackiego pola, bo on kłamie, tak jak Burmistrz kłamie. Proszę bardzo, Burmistrz powiedział, że ja mam jakieś lewe papiery. Proszę, przedstawiam Wam te kopie w sprawie tej drogi. Tak dalej nie może być. Nie wiem, co Burmistrz widzi w tych Łopackich, że On za nimi walczy, a mnie tylko denerwuje. To już rok czasu, ile ja mogę wytrzymać. Tak dalej nie może być. Proszę bardzo, pojedźcie, zobaczcie, co się dzieje. Przez moje pole ciężki sprzęt musiałem trawą świeżo zasianą puścić, bo, co nie miałem ludzi puścić. Droga trzy, cztery lata temu była zaorana, słupki powyrywane, a teraz trzeba dać 6-8 tys. na odnowienie słupków to bzdura jest. Burmistrz tylko podśmiewa się i mnie tylko denerwuje. Tak nie może dalej być. Ja z początku zafascynowany byłem, że takiego Burmistrza, że coś ruszy, ale widać po efektach pierwsza kadencja nie najgorzej. Teraz nie powiem, że Go obrażam, że źle pracuje, ale w niektórych punktach, jak z tą drogą to, tak dalej nie może być. Żebym ja na terenie miasta prosił się, żeby mi robili drogę dojazdową? Biały Bór raz, czy dwa razy przywieźli, ale co to jest 10 ton, jak to na mokrej łące jest droga zrobiona. Ja chcę mieć drogę dojazdową do swojej posesji. Już 50 lat mieszkam tu i walczę i chciałem bardzo podziękować Panu Zastępcy Burmistrzowi Batruchowi, bo On był też na tej wizji, mówił droga będzie, nie bój się Panie Serbin, ja już to załatwię. Ale po jakimś czasie dzwoni - nie da rady, przepraszam Was, ale Burmistrz z prawnikiem odłączył mnie od tego interesu. No to, jakie tu są przekręty. Nie może być tak dalej, ruszcie to. Ja nie mówię, że wszyscy źli jesteście, ale ktoś musi podjąć jakieś decyzje. Jedźcie dzisiaj i zobaczcie, co się dzieje w terenie, tak nie może być dalej.

A, co do gminy, to gmina nasza mogła być najbogatsza w kraju. Mieliśmy żyłą złota żwirownię, kto to sprzedał, ktoś teraz żyje z tego jakiś burmistrz były kiedyś, a gdzie są radni? Też żyją wspaniale, a my teraz musimy się męczyć. Przecież była żwirownia, co my tacy zacofani jesteśmy, że głupią żwirownię nie poprowadzimy. Mogła gminna żwirownia do dzisiaj być. Tak samo z tą drogą zaprzepaścimy i tylko ja będą poszkodowany.

Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król – na pewno sprawę drogi rozwiążemy. Ja myślę, że Komisja, która ma w swoim zakresie drogi dokona wizji w terenie.

Pan Dobrzański Stanisław – ja nie znam tego tematu do końca i nie wiem, czy ta droga była, czy nie była. Moim zdaniem należałoby wpuścić geodetów niech by oni odtworzyli czy ta droga była, czy nie. Na jakiej podstawie ja mam twierdzić, że tam była droga. Jeżeli mówią, że tam jest zarośnięte wszystko, to, co przyjadę i zobaczę jakieś łąki i co mi to da. Myślę, że tutaj trzeba sięgnąć do Starostwa po dokumenty jakieś, czy ta droga rzeczywiście była.

Ja myślę, że ten spór się prawdopodobnie zakończy się w sądzie i więcej wtedy stracie, jak byście wynajęli swoich geodetów i wtedy byście wiedzieli na czy stoicie. Ja Wam nic nie pomogę, ani nikt z naszych radnych, bo przyjedziemy i co powiemy, że tu była droga? A skąd ja wiem, czy tu była droga.

Pan T. Serbin - częściowo jest droga, a dalej jest wszystko zaorane przez Szymona Łopackiego. Ale to jest trzy drogi zaorane i jedna częściowo zatopiona i wyorane słupki geodezyjne. Wy nic nie robicie w tym miejscu, nie chcecie Go ukarać, ani nic.

Pan Zbigniew Kwaśniewski- z tego wynika, że ta droga była używana tylko do odjazdu do Pana działki. Kiedy ostatnio użytkował Pan tę drogę?

Pan T. Serafin - ja bym nią przejeżdżał, ale nie ma przejazdu. 5 lat temu, ja jeszcze nią przejeżdżałem.

Pan Włodzimierz Szydywar – stwierdził, że z przedstawionych dokumentów i zaświadczeń przedstawionych przez obie strony doszedł do wniosku, że żadnej ze stron nie zależy na rozwiązaniu tego problemu tylko na udowodnieniu kto ma rację. Zwracając się do Pana Serbina powiedział, że w momencie, kiedy zobaczył, że ktoś wykopuje kamienie i je wyrzuca, zgodnie z prawem geodezyjnym i kartograficznym punkty terenowe są chronione prawnie, to zgłosić powinien na Policję, do Prokuratury i ten kto je wykopuje podlega karze stosownej do czynu.

Ten spór będzie się ciągnął i my jako gmina, jeżeli tak jak Pan mówi poniesiemy koszty i odtworzymy ta drogę to, jak geodeta wkopie słupki i wyznaczy ją na gruncie będzie miała 1,83 m szerokości czyli żadnym pojazdem oprócz jednośladowym Pan nie wjedzie. W Starostwie są mapki, które są w zasobie z mapy lotniczej i wyznacza się przebieg drogi, ale droga na gruncie musi być wniesiona przez geodetę, więc muszą być wkopane słupki na całej drodze. Zapewniam Pana, że nigdy tych słupków nie było, ponieważ takich dróg lokalnych nigdy się nie dokumentowało fizycznie w terenie, czyli nie wkopywało się kamieni. Obecnie przy inwestycjach taki obowiązek istnieje. Ten obowiązek istnieje od kilku lat, a wcześniej takiego obowiązku nie było. Więc ta droga fizycznie mogła istnieć, mógł Pan tamtędy jeździć, jak Pan mówi, ale nigdy nie była wyniesiona w terenie i zdziwiłby się Pan mocno, gdyby teraz geodeta wyznaczył w terenie, że nie da się nią przejechać. Moim zdaniem należy wypracować kompromis, być może dojść do porozumienia z Lasami Państwowymi, ale ta droga jeżeli przejdziemy całą procedurę będzie najszybciej za dwa lata przekazana gminie – teren pod drogę, bo takie są procedury. Ja wolałbym, żebyśmy rozmawiali merytorycznie, że Pan widzi, jakąś szansę rozwiązania problemu, ma Pan wizję którejdy można tę drogę poprowadzić i gmina podejmie działania w tej sprawie, być może przy dobrej woli Pana Łopackiego i po części Jego gruntów. Szukajmy kompromisu. Nie podejrzewam, by złą wolą Burmistrza było nie wybudowanie Panu drogi, bo tak naprawdę Burmistrz jest tylko administratorem i myślę, że nie ma żadnych osobistych animozji do Pana, ani do Pana Łopackiego specjalnie.

Pan Mieczysław Grabowski – zwracając się do Pana Serbina stwierdził, że jeżeli Pan Serbin sądzi, że zastraszy Go telewizją i że Oni mu pomogą to niech tak myśli. Uważa, że jeżeli zostanie zażegnany konflikt, to właśnie między Panem Serafinem i Łopackim, też zostanie rozwiązany. Uważa, że radni zrobią wszystko, żeby Pan Serafin miał drogę i te ciężkie samochody nie jeździły przez Jego pole.

Pan T. Serafin - Pan mi mówi, że ja zastraszam Was, a weź Pan sobie wyobraź, że Burmistrz mówi, że ja lewe papiery załatwiam, jakie lewe - obraża mnie.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – Pan przekracza wszelkie granice przyzwoitości. Nigdy nie powiedziałem, że lewych papierów i nie życzę sobie, żeby wmawiał Pan takie rzeczy, bo to co Pan wyprawia przekracza w tej chwili wszelkie granice. Myślę, że ten Pan już przekroczył granice i Państwu powiem, po pierwsze ten Pan tutaj mówi wiecznie o pokrzywdzonym. Ten Pan przychodzi do naszych urzędników i grozi im pobiciami, bo On jest grzeczny kiedy potrzeba, kiedy jest sam potrafi zwyzyszczać, zrugął naszych pracowników ds. dróg. Jeżeli chodzi o dzisiejszy temat zakazu wjazdu dla firmy, która tam wykonuje to nikt z tej firmy nie zwrócił się do nas, że ma jakiś kłopot. Ta firma pojawiła się na prośbę i wniosek i cały remont przepustu na wniosek Pana Serbina, który za wszelką cenę chce udowodnić, że właśnie wtedy muszą wszystkie służby jeździć. Zarząd Melioracji wykonuje tam remont przepustu między innymi na prośbę Pana Serbina, bo nie robiliby tego wcześniej. Pan Serbin mówi, że musi do niego wtedy dojeżdżać „mleczarek”, który dojeżdża inną drogą zupełnie. Pan pozwala sobie na obrażanie nas i mówi jednocześnie, że Panu wszystko wolno, ja bym prosił troszkę pokory. Pan grozi prasą, Pan już był na Policji. Pan za wszelką cenę chce udowodnić, że ma Pan rację, chociaż racji w tym nie ma. Racja ma zawsze dwie strony tylko nie potrafi Pan tego zauważyć.

**PKT 6 WOLNA TRYBUNA DLA PARLAMENTARZYSTÓW, RADNYCH WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH I GOŚCI ZAPROSZONYCH**

Brak.

**PKT 7 INFORMACJA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY BIAŁY BÓR ZA I PÓŁROCZE 2017 ROKU**

Przewodnicząca Rady poinformowała, że informacja była tematem posiedzenia wszystkich komisji Rady w dniu 26 września 2017 r.

Radni nie zgłosili uwag.

**PKT 8 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**

**a) dokonania zmian w budżecie gminy Biały Bór na 2017 rok**

Brak uwag.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

**b) przyjęcia regulaminu korzystania z boiska sportowego „Moje boisko Orlik” w Białym Borze**

Brak uwag.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

**c) uchwalenia Lokalnego Programu Rewitalizacji dla gminy Biały Bór**

Brak uwag.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

**d) przyjęcia planów pracy Komisji Rady Miejskiej w Białym Borze na II półrocze 2017 roku**

Brak uwag.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się- xx

**PKT 9 INTERPELACJE, OŚWIADCZENIA, WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH**

**Pani Przewodnicząca Rady** przypomniła radnym, że 13 października br. gościmy delegację samorządowców z Francji i prosi o przybycie tego dnia na plażę miejską, gdzie odbędzie się to spotkanie.

**Pan Mieczysław Grabowski**

1. Chce, aby cała Rada podjęła jakąś decyzję w sprawie Wspólnot Mieszkaniowych, ponieważ w budynku 44 i 25 w Grabowie mieszka po jednym złośliwym człowieku i mieszkańcy chcą remontu dachu, a ten jeden nie chce, bo jemu na głowę się nie leje. W tej jednej Wspólnocie są trzy mieszkania komunalne i gminie powinno zależeć, żeby były o odpowiednim stanie, a te osoby blokują wszystko, to co mieszkańcy chcieliby zrobić.

2. Pan radny stwierdził, że się bardzo cieszy, że plaża zadziałała tak, jak zadziałała i wygląda, jak wygląda. Wyliczył wcześniej, że plaża powinna przynieść 100 tys., a nawet 120 tys. jest do zrobienia. Ubolewa nad tym, że te 6 osób nie mogło mieć tam zatrudnienia i że to miejsce straciło 120 tys. inwestycji z zewnątrz. Jak to się stało? Byliście świadkami tego, że załatwiła to jedna osoba. Uważa, że ta Spółdzielnia mogła funkcjonować i byłoby dobrze.

3. Pan M. Grabowski ustosunkował się do tegorocznych Imienin Białego Boru, które odbyły się na placu przed BCKiR, bo właśnie do tego celu został on zbudowany, tylko szkoda, że tak rzadko się one tam odbywają.

4. Dożynki w Grabowie - Pan radny stwierdził, że za nieduże pieniądze udało się zorganizować fajną imprezę, której jedynym sponsorem jest Bank Spółdzielczy. Apeluje, aby na dożynkach pojawiła się bus Policyjny ze Szczecinka, a takie pismo poszło do Komendanta, aby impreza była bezpieczna, bo zawsze przy takiej okazji znajdzie się dwie, trzy osoby, które psują imprezę, bo przychodzą z takim nastawieniem, żeby się bić.

#### **Pani Bożena Kuchta**

1. Pani radna złożyła na piśmie interpelację dotyczącą wykonania awaryjnego wejścia do piwnicy od strony podwórka w Szkole Podstawowej w Sępólnie Wielkim. Jest to konieczne ze względu na bezpieczeństwo pożarowe. Poprosiła o odpowiedź na piśmie.

2. Prosi o znalezienie środków na zakup pieca do świetlicy w Sępólnie Wielkim, bo ogrzewanie kominkiem nie zdaje egzaminu.

#### **Pani Irena Drozd**

1. Poinformowała, że żadna lampka nie świeciła rano o godzinie 4<sup>00</sup> na ulicy Akacjowej i przy bloku Dworcowa 29.

2. Na odcinku od Zespołu Szkół Nr 7 w dół ulicy Brzeźnickiej coś dzieje się z jezdnią i chodnikiem, one są ruchome.

#### **Pan Włodzimierz Szydywar**

1. Wnioskuję o odwodnienie ulicy Topolowej, bo jest bardzo słabe.

2. Sygnalizuję o schodach do Przychodni, bo zbliża się zima.

3. Na budynku byłego Komisariatu Policji powinna być tabliczka przekierowująca, bo ludzie pytają gdzie jest teraz Policja.

4. Czy jest planowane jakieś szkolenie dla opiekunek, bo w Jego miejscowości jest problem z opiekunkami pracującymi z osobami niepełnosprawnymi, leżącymi.

Odpowiedzi udzieliła Pani Lucyna Lesińska Kierownik MGOPS.

Problem starzenia się naszego społeczeństwa i usług opiekuńczych jest sygnalizowany od pewnego czasu. Faktycznie największym problem mamy w miejscowości Stepień, bo nawet w jednej rodzinie trzy osoby kwalifikują się do umieszczenia w Domu Pomocy Społecznej. Jest to dramat tych ludzi, ale duże obciążenie dla gminy, bo jest to nasze zadanie obowiązkowe. Osoby te muszą mieć całodobową specjalistyczną opiekę - usługi opiekuńcze i wchodzi tu tylko placówki typu Zakład Opieki Długoterminowej dla dwóch osób i jedna osoba Dom Pomocy Społecznej z racji schorzenia. Na dzisiaj oczekują dwie osoby na Dom Pomocy Społecznej pilnie na teraz. Jest to problem, bo nie ma miejsc, tak na teraz i na ten czas daje się po prostu usługi. Zagwarantowanie specjalistycznych usług jest nie możliwe, bo nie mamy takiej kadry, bo tu nie wystarczy zrobienie zakupów, napalenie w piecu, czy wykupienie lekarstw. Tam są odleżyny, tam są zastrzyki podawane, po prostu fachowa pomoc jest potrzebna. Jest to problem narastający w gminie. Pani Lesińska stwierdziła, że jeszcze przed odejściem na emeryturę złoży wniosek o dodatkowe środki, bo to nie jest do przewidzenia, nie dlatego, że Ona nie chce w budżecie tego ujmować, tylko nie może przewidzieć ile osób nagle zachoruje, komu się coś wydarzy, kogo trzeba będzie nagle umieścić. Na dzisiaj brakuje na usługi opiekuńcze na domy pomocy 100 tys., jeśli wszystko zabezpieczymy tak, jak się należy. To, co dzisiaj zabezpiecza się dzięki pracom społecznie użytecznym i takie można tym osobom oferować. Budżet, który posiada tj. 120 tys., to i tak samorząd musi przez trzy miesiące pokryć, pozostają na te osoby, gdzie mają subsydiowane zatrudnienie, umowy zlecenia, gdzie wymagają więcej godzin. W tej rodzinie jedna opiekunka nawet na cały etat nie zabezpieczy, bo ona będzie 8 godzin, a 16 godzin? Nie ma szans. Jest to problem tych odległych miejscowości, bo Biały Bór nie ma problemu.

Mamy dużo osób sędziwych samotnych, których, które pozostawały w swoich domach, bo nie chciały nigdzie iść, dopiero w obliczu takiej bezradności, że nie potrafią sobie pomóc w trybie pilnym szukamy im miejsca, żeby w godziwych warunkach dożyły swoich dni.

Moją propozycją było zrobienie Domu Pomocy Społecznej choćby w Sępolnie Wielkim w Szkole, bo to naprawdę idealne miejsce na tego typu placówkę, która pozwoliłaby, żeby te pieniądze zostały w naszej gminie, bo to że my dopłacamy, ludzie mają swoje środki i nie byłoby takiej sytuacji, że korzeniami musielibyśmy ich z tej gminy odstawiać.

Pani L. Lesińska uważa, że nad problemem utworzenia Domu Pomocy Społecznej należy się naprawdę pochylić, bo mamy ponad 20% ludzi sędziwych.

Odnosnie dożywiania. Stwierdziła, że zmniejszyła się ilość dzieci w szkołach i uprawnionych do dożywiania ze 170 w zeszłym roku do 150 w tym roku. Zmniejszyła się również liczba dzieci uprawnionych do stypendiów szkolnych o 20-30 dzieci, ale w zamian za to wzrastają koszty utrzymania osób starszych, usług opiekuńczych i Domów Pomocy Społecznej.

### **Pani Bożena Kuchta**

Tu padło, że w Szkole w Sępolnie Wielkim Dom Pomocy Społecznej rozumiem, że nieoficjalnie, bo ten temat nigdy nie był poruszany. Planowano ten Dom Pomocy już dawno tylko, że jakoś staraliśmy się Szkołę uratować i Pan Burmistrz chyba nie zmieni zdania, bo potwierdził, że Szkoła u nas będzie i nie będzie żadnego Domu Pomocy Społecznej kosztem naszych dzieci – liczę na to.

### **Pan Maciej Piaszczyński**

1. Wnioskował o przygotowanie uchwały w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej w Drzonowie, żeby nie robić tego na ostatnią chwilę.

2. Prosi o położenie 12 płytek w jednej z klas w Szkole w Drzonowie tj. dociąć i położyć, natomiast wykończenie wykona pracownik Szkoły).

3. Przy budynku gospodarczym na ulicy Polnej pozostawiono jedną dziką szopę, która została niefortunnie postawiona, że dach tej szopy został wydłużony i oparty o inny budynek gospodarczy, którego w 1/3 właścicielem jest gmina i wszystkie deszcze i śniegi zatrzymują się na dachu tego budynku gospodarczego m.in. gminnego. Dach już się zarywa, ponieważ woda stoi, a teraz przychodzi zima i trzeba by było się sprawą pilnie zająć. Trzeba by było to rozebrać, ale trzeba ustalić kto to postawił, czyje to jest. Okazuje się, że mieszkaniec, który to postawił sprzedał swoje mieszkanie komu innemu i tej osoby już nie ma, a jak dla mnie szopa stoi na dziko. Jeżeli ją rozbierzemy to nikt nie powinien mieć do nas pretensji, skoro nikt nie ma pozwolenia, żeby to stało. Trzeba zrobić to pilnie bo pół dachu jest to remontu i zapada się.

### **Pan Zbigniew Kwaśniewski**

Nawiązując do wypowiedzi Pana radnego Piaszczyńskiego uważa, że tę szopę trzeba pilnie rozebrać, bo stoi na dziko, nielegalnie, bo nowy właściciel, który nabył to mieszkanie nie będzie tego rozbierał, bo to nie jest jego własność.

1. Ponadto Pan radny stwierdził, że w fatalnym stanie zjazdowym jest droga gminna na ulicy Szczecineckiej, która prowadzi do posesji Pana Iwancja i Państwa Skoczypiec - zjazd do nich i dalej na bagna i łąki. Pan Iwancio proponuje, że kupi materiały, a gmina niech to wyłoży lub odwrotnie.

2. Wnioskuję o zrobienie przeglądu świetlic wiejskich i zabezpieczyć te, które nie działają.

### **Pani Grażyna Lechowicz**

1. W odpowiedzi na interpelację dostałam taką informację dotyczącą kierowania na objazdy na drogi polbrukowe. Dostała informację, że należy zaplanować temat w planie pracy Komisji. Ja pracuję w Komisji Budżetu i Finansów i myślę, że to nie jest temat dla tej Komisji, ale myślę że takie spotkanie z Policjantami mogę zorganizować ja z Panem Kostiwem i Panem Burmistrzem, ewentualnie bez Pana Burmistrza tylko trzeba na to zgody.

2. Mieszkańcy, którzy mieszkają w obrębie Rynku proszą, aby zrobić porządek z rozkładami jazdy autobusów, ponieważ wiele tych rozkładów wisi i tak naprawdę, jak ktoś chce się dowiedzieć, czy któryś autobus kursuje i o której, to jest kłopot.

Nie potrafiłam odpowiedzieć, czy my mamy prawo interweniować, ale może Pan Borowicz by wiedział, trzeba by było mu to pytanie zadać.

3. Tynkowanie garaży sąsiadujących z rozebrany garażem gminnym na ulicy Jeziornej. Nie wiem czy Pan Burmistrz rozmawiał z tymi mieszkańcami, ale byłam tam i nie są otynkowane te garaże.

4. Zwróciła się do mnie jedna z osób bezrobotnych z takim pytaniem, jakimi kryteriami kieruje się Pan Burmistrz zatrudniając osoby bezrobotne w ramach prac interwencyjnych. Odpowiedziałam, że chyba jakieś kryteria ma, ale nie potrafię powiedzieć, więc stąd takie pytanie na sesji.

#### Odpowiedzi Burmistrza na powyższe uwagi i zapytania

Polecił Panu Kostiwowi, aby sprawdzić Lampy na Akacjowej i co się dzieje z drogą na Brzeźnickiej i odwodnienie Topolowej.

Co do ilości robót i że coś jeszcze nie zostało zrobione – ja przypominam i bardzo proszę, żebyście wzięli to pod uwagę. Widzieliście w informacji międzysesyjnej ile prac zostało wykonanych, ale ja to powtórzę, że w ekipie remontowo-budowlanej mamy dwie osoby. Mamy trzydzieści kilka robót, tak naprawdę do wykonania, a prawdziwych budowlanców mamy dwóch. Pewne rzeczy, które się tu pojawiają czasami nas zaskakują.

Jeżeli chodzi o 12 płytek w Drzonowie, to powiem, że troszkę jestem zaskoczony, bo informacja, którą otrzymałem od Pani Dyrektor była taka, że potrzebuje pomocy w przycięciu płytek, bo konserwator nie ma czym to zrobić, a nagle okazuje się, że to my mamy zrobić.

Pewnie gdzieś w kolejności rzeczy zostanie to wykonane. Często jesteśmy zaskakiwani przez naszych dyrektorów szkół, którzy mówią za pięć ósma, że trzeba pomalować salę jakąś, która była zaplanowana

przez trzy miesiące, ale nikt o tym nie zdążył powiedzieć. Staramy się na to reagować, są rzeczy są pilniejsze, natomiast otynkowanie ścian przy szopkach Pana Stefana przy ulicy Jeziornej nie jest, aż tak pilnie wymagające w przypadku, kiedy dyrektor zgłasza, że coś się wali, że coś cieknie, więc to zostaje. Tam prawda jest taka, że to nie jest nasze zadanie, ale była taka deklaracja, więc się z tego wywiążemy, bo to nie jest zadanie gminy.

Odpowiadając na pytanie czy Szkoła w Sępólnie ma rację bytu, oczywiście, że ma. Tu Pani Lesińska powiedziała, że to jest miejsce idealne, natomiast żadnych prac w tym kierunku nie ma. Oczywiście póki są dzieci to jest szkoła. Często podejmujemy decyzje, które mają też swoje skutki finansowe. Maciek teraz złożył przypomnienie, żeby przygotować uchwałę dotyczącą tej szkoły. Nie wiem, czy pamiętacie, kiedy rozmawialiście o szkole, o wzroście kosztów, które wzrosną o te 200 tys., odprawy, które trzeba będzie wypłacić wszyscy wtedy, którzy mówili nie zostawiamy tej szkoły sześćdziesięcioletniej, róbmy ośmioletnią przecież będzie nowa subwencja. Chciałem Państwa poinformować, że nie będzie żadnej nowej subwencji, nie będzie naliczania na klasy o czym nas pięknie zapewniano. Szkoły wiejskie, szkoły małe, które miały rzekomo pełnym strumieniem dostać pieniądze nie dostaną żadnych dodatkowych pieniędzy i to wszystko spadnie na nasze barki. Subwencja z budżetu planowana na przyszły rok wzrośnie o 0,1 %, same podwyżki dla nauczycieli o 5%, które musimy w budżecie zaplanować na pewno się w nim nie zmieszczą, małe klasy wiejskie nie dostaną z tytułu subwencji żadnego dodatkowego wsparcia. Mieliśmy tych ministrów edukacji wielu i nie pamiętam takiego, który by to co powiedział, to spełnił, bo na gadaniu się kończy. Potem spotykamy się z Kuratorem i się okazuje, że tego wsparcia dla tych szkół wiejskich nie ma. Poprzednio trzy lata temu obiecano wzrost subwencji na szkoły wiejskie po czym po wyliczeniu pomocy dla szkół małych w Szkole w Drzonowie otrzymaliśmy o kilkadziesiąt tysięcy mniej.

Drogę koło Pana Iwancja uzgodnię sobie z Panem Kostiwem, a przegląd świetlic i zabezpieczenie świetlic bardzo słuszna uwaga trzeba to zrobić. Mała ilość osób, którymi dysponujemy, którzy są fachowcami powoduje to, że w liczbie inwestycji, czy zakresu robót, które cały czas wykonujemy trwa to dosyć długo, ale nie jest to tak, że te rzeczy zostały zapomniane.

Jeśli chodzi o kryteria wyboru osób bezrobotnych – na terenie naszej gminy i wśród osób, które się starają nie ma ludzi, których my nie znamy, mówię o pracach publicznych. Właściwie każda z osób, która Pani się pytała zapewne, też była pracownikiem gminy i powiem szczerze, że przy zatrudnianiu, czy staraniu się o dalsze pieniądze, bo to wszystko to są pieniądze z Powiatowego Urzędu Pracy bierzemy pod uwagę ilość wypracowanych miesięcy, ewentualnie czy są takie osoby, które brakuje im kilkunastu dni i te są brane jako pierwsze. Czasami są to kryteria czysto powiedziałbym z zakresu pomocy społecznej, bo wynikają z tego, że komuś zdarzy się w rodzinie bardzo duża tragedia z różnych względów, my to konsultujemy w rozmowie z Panią Kierownik Lesińską, analizujemy tą sytuację i pod to staramy się wesprzeć. Natomiast jest też jedno podstawowe kryterium ci pracownicy, a nie zdarza się, żeby przyszedł ktoś nowy i nie dostał pracy, natomiast ci pracownicy są różnej jakości. I chociaż każdy z nich mówi, że jest świetny, natomiast ma nad sobą kierownika, który niestety, ale mówi, że zdarzają się osoby, które właściwie bardziej chcą wynagrodzenia niż pracy. My jesteśmy dalecy od tego, żeby dawać komuś pieniądze tylko po to, żeby był, żeby podczas tych 8 godzin pracy wisiał na telefonie, miał wieczną przerwę, siedział gdzieś w grupach po krzakach i palił papierosy. Tacy ludzie eliminują się sami. Natomiast mam pełną świadomość tego, że każdy z tych ludzi powie, że jest najlepszy

- to jest zrozumiałe, natomiast to jest obiektywne kryterium, że ci ludzie należycie wykonują swoje czynności, czy nie i to jest jedno kryterium, a drugie kryterium i tego nie przeskoczmy to jest ilość.

Jeżeli w trakcie tego roku w ramach środków, które otrzymaliśmy z Powiatowego Urzędu Pracy w pierwszej kolejności zabezpieczamy potrzeby szkół mówimy o pomocach, które są potrzebne w zakresie realizacji naszego obowiązku np. wspomaganie to nas dużo kosztuje, potem zabezpieczamy kosiarzy i osoby do ciężkiej pracy fizycznej i potem w trzecim zakresie zabezpieczamy pozostałe osoby do sprzątania, do zamykania, do takiej zieleni. To już się skończyły dawno te czasy, jak siedem lat wstecz w ramach robót publicznych przewijało się blisko 400 osób w trakcie roku, a ja nie wiem czy w tym roku przekroczymy 50. Wobec tego tych nie zadowolonych, którzy nie otrzymają wsparcia ponieważ jak nie mamy środków to chociaż byśmy bardzo chcieli pomóc, to przykro powiedzieć, ale trzeba odmówić. Nie

ma też takiej sytuacji, że komuś notorycznie przez kilka lat jest mu odmawiana pomoc. Nie oszukujmy się, roboty publiczne stały się pewnego rodzaju formą wsparcia społecznego i różne są te kryteria, ale przede wszystkim musi być pieniądze, potrzeba pracy, bo jeżeli my nie mamy zadania do wykonania, to jak już powiedziałem jesteśmy dalecy od tego, żeby brać ludzi tylko dlatego, że oni chcą pieniędzy.

### **Pan Andrzej Czarnecki**

Rolnicy z Dalkowa proszą o interwencję, bo zalewa im pola.

Burmistrz – znam temat, ale to nie jest temat bezpośrednio należąca do gminy, ale oczywiście zajmujemy się tematami i tym, żeby naszym rolnikom pomóc, tutaj chodzi o dwie inne rodziny poza Panią Sekretarz. Chodzi o to, że bobry zatamowały rów, który jest własnością Nadleśnictwa Miastko, temat został już przez mnie zgłoszony i jest deklaracja ze strony Nadleśnictwa i swój rów uprządkują.

### **PKT 10 TRYBUNA OBYWATELSKA I TRYBUNA SOLECKA**

#### **Pani Apolonia Małgorzewicz**

Zgłosiła problem z mieszkańcami miejscowości Białka, którzy nie chcą nic robić, trudno się z nimi dogadać, wszystko jest zarośnięte, nikt nie dba o sprzęty i czekają, żeby Ona się tym wszystkim zajęła. Tam są sami roszczeniowcy, nikogo nie ma żeby pomógł, doradził.

Pani sołtys podziękowała Panu Janowi Batruch za pomoc w tych działaniach, o które się zwracała do Pana Burmistrza.

**Pan Stanisław Dobrzański** – stwierdził, że zna ten problem, to są ludzie niereformowalni, nie dbają o nic, wszystko zarośnięte i proponuje, że najlepiej im to wszystko zabrać i będzie po problemie.

**PKT 11 WOLNE WNIOSKI I ZAPYTANIA**

Brak wystąpień

**PKT 12 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA**

Przewodniczący Rady : W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam trzydziestą drugą sesję Rady Miejskiej w Białym Borze.

*Protokołowała: Bogumiła Sztuba*

Przewodnicząca Rady  
*W. Król*  
Wanda Król